

KATARZYNA KĘDZIOR

## EUROPEJSKIE POSTĘPOWANIE NAKAZOWE W SPRAWACH Z ZAKRESU INDYWIDUALNEGO PRAWA PRACY

Europeizacja polskiego prawa procesowego coraz większe odzwierciedlenie znajduje w przepisach kodeksu postępowania cywilnego. W ramach synchronizacji polskich norm procesowych z prawem Unii Europejskiej<sup>1</sup> wśród przepisów kodeksu postępowania cywilnego odnajdziemy kolejne „odrębne” postępowania właściwe sprawom o charakterze transgranicznym<sup>2</sup> oraz dotyczące roszczeń drobnych<sup>3</sup>. Intensywne „uwspólnotowienie” polskiego prawa powoduje, że w jednej sprawie zastosowanie mogą znaleźć różne przepisy, które dodatkowo nakładają się na siebie, a w konsekwencji mogą prowadzić do opacznych, niesłusznych wniosków. Efektem ubocznym zeuropeizowania polskiego prawa procesowego jest jego nieprzejrzystość i każdorazowa konieczność poszukiwania właściwych przepisów w różnych aktach wspólnotowych.

Oba wskazane powyższej postępowania szczegółowo zostały uregulowane w rozporządzeniach Parlamentu Europejskiego i Rady nr 1896/2006<sup>4</sup> i nr 861/2007<sup>5</sup>. Akty te obowiązują bezpośrednio w polskim porządku prawnym i nie wymagają implementacji. Dokonane zmiany kodeksu postępowania

---

Mgr KATARZYNA KĘDZIOR – doktorantka na Wydziale Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji KUL; e-mail: kasiawoj1978@interia.pl

<sup>1</sup> Z uzasadniania rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, <http://orka.sejm.gov.pl/proc6.nsf/opisy/949.htm>,

<sup>2</sup> Księga I tytuł VII, dział VII, rozdział I k.p.c. (Dz.U. 1964, Nr 43, poz. 296 ze zm.).

<sup>3</sup> Księga I tytuł VII, dział VII, rozdział II k.p.c. (Dz.U. 1964, Nr 43, poz. 296 ze zm.).

<sup>4</sup> Dz.Urz.UE. L.06.399.1 ze zm.

<sup>5</sup> Dz.Urz.UE. L.07.199.1 ze zm.

cywilnego stanowią jedynie sygnał istnienia tych postępowań oraz służą zniwelowaniu ewentualnych sprzeczności z wewnętrznym prawem krajowym.

Dokonana zmiana przepisów postępowania nie pozostała obojętna dla spraw z zakresu indywidualnego prawa pracy. O ile rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady nr 861/2007 z dnia 11 lipca 2007 r. ustanawiające europejskie postępowanie w sprawie drobnych roszczeń wprost w art. 2 ust. 2 pkt f) wyłączyło możliwość stosowania przewidzianej tam procedury w sprawach z zakresu prawa pracy, o tyle rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady nr 1896/2006 z dnia 12 grudnia 2006 r. ustanawiające postępowanie w sprawie europejskiego nakazu zapłaty będzie z całym powodzeniem w tych sprawach stosowane. Taki wniosek wynika wprost z analizy zakresu przedmiotowego rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady nr 1896/2006 (art. 2).

#### I. TRANSGRANICZNY I PIENIĘŻNY CHARAKTER SPRAWY

Przed wszystkim warunkiem skorzystania z dobrodziejstwa nowego postępowania będzie konieczność stwierdzenia, iż sprawa należy do kategorii spraw transgranicznych. Wskazana w art. 3 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady nr 1896/2006 definicja sprawy transgranicznej uzależnia jej charakter jedynie od ustalenia, iż przynajmniej jedna ze stron ma miejsce zamieszkania lub miejsce stałego pobytu w państwie członkowskim innym, niż państwo członkowskie sądu rozpoznającego sprawę.

Określenie zaś miejsca pobytu lub miejsca zamieszkania ma nastąpić według reguł wskazanych w art. 59 i 60 rozporządzenia Rady (WE) nr 44/2001 z dnia 22 grudnia 2000 r. w sprawie jurysdykcji i uznawania orzeczeń sądowych oraz ich wykonywania w sprawach cywilnych i handlowych<sup>6</sup> (art. 3 ust. 2 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady nr 1896/2006).

Sięgając do wskazanych przepisów rozporządzenia Rady (WE) nr 44/2001, zaznaczyć należy, że samo to rozporządzenie nie definiuje tego terminu, odsyłając ponownie w tym względzie poprzez art. 59 ust. 1 do wewnętrznego prawa państwa, w którym toczy się postępowanie. Ustalenie przez organ orzekający, iż strona nie ma miejsca zamieszkania na jego terytorium, zobowiązuje sąd do badania, czy strona ma miejsce zamieszkania w innym

---

<sup>6</sup> Dz.Urz.UE. L.01.12.1 ze zm.

państwie członkowskim, nie na podstawie własnych w tym przedmiocie regulacji prawnych, a poprzez zastosowanie prawa tego państwa, w którym miejsce zamieszkania miałyby strona posiadać (art. 59 ust. 2 rozporządzenia Rady (WE) Nr 44/2001). Dyspozycje płynące z treści tego artykułu, wymagają od sądów szerokiej znajomości przepisów obowiązujących na terytorium państw wspólnoty, a regulujących kwestię zamieszkania strony.

Jednocześnie odesłanie to nie należy do najszcześliwszych, albowiem pojęcie miejsca zamieszkania jest różnie rozumiane w prawie poszczególnych państw. Do jego określenia są brane pod uwagę wielorakie elementy – faktyczne bądź prawne, albo kombinacja jednych i drugich. Każde z państw członkowskich w sposób indywidualny określa miejsce zamieszkania osoby fizycznej, i tak: we Francji miejscu zamieszkania odpowiada oficjalny adres danej osoby, w Belgii miejsce zamieszkania ustala się poprzez rejestr ludności, z kolei zaś w Niemczech decyduje stałość powiązania z danym miejscem, a w Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej o miejscu zamieszkania osoby w Zjednoczonym Królestwie decyduje fakt posiadania tam miejsca zamieszkania lub rzeczywisty związek (rodzaj i okoliczności pobytu) tej osoby z tym krajem<sup>7</sup>.

W Polsce miejsce zamieszkania reguluje art. 25 k.c., stanowiąc, że miejscem zamieszkania osoby fizycznej jest miejscowość, w której osoba ta przebywa z zamiarem stałego pobytu<sup>8</sup>. Na prawną konstrukcję określenia „miejsca zamieszkania” składają się zatem dwa elementy: przebywanie w określonej miejscowości oraz zamiar stałego pobytu.

O stałości pobytu danej osoby na określonym terytorium decyduje przede wszystkim takie jej przebywanie, które ma na celu stworzenie tam przez nią ośrodka jej osobistych i majątkowych interesów (chodzi zatem o aktualne centrum życiowej działalności człowieka)<sup>9</sup>. Przez pojęcie „zamiar” należy rozumieć w tym kontekście nie wolę wewnętrzną, ale wolę dającą się określić na podstawie obiektywnych, możliwych do stwierdzenia okoliczności i nie można poprzestawać tylko na oświadczeniach zainteresowanej osoby<sup>10</sup>.

---

<sup>7</sup> A. A d a m e k, A. F r a ń, *Komentarz do art. 2 rozporządzenia Rady (WE) Nr 44/2001 z dnia 22 grudnia 2000 r. w sprawie jurysdykcji i uznawania orzeczeń sądowych oraz ich wykonywania w sprawach cywilnych i handlowych* (Dz.Urz.UE. L.01.12.1) uwaga 19, Lex/el 2004.

<sup>8</sup> Art. 25 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny Dz. U. 1964, Nr 16, poz. 93 ze zm.

<sup>9</sup> Por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 15 lipca 1978 r., sygn. IV CR 242/78, OSNC 1979/6/120, lex omega nr 2334, akapit 3.

<sup>10</sup> Tamże, lex omega nr 2334, akapit 3.

Ustalenie zatem miejsca zamieszkania opiera się na kryteriach zobiektywizowanych, a nie jedynie poprzez elementy administracyjne (adres zameldowania)<sup>11</sup>. O zamieszkiwaniu więc przez daną osobę w jakiejś miejscowości (tym bardziej państwie) można mówić wówczas, gdy występują okoliczności pozwalające przeciętnemu obserwatorowi na wyciągnięcie wniosków, że określona miejscowość jest głównym ośrodkiem działalności danej osoby fizycznej<sup>12</sup>.

Stosując powyższe kryteria określenie miejsca zamieszkania danej osoby wedle samego prawa polskiego, wbrew pozorom nie jest zadaniem łatwym. Wymaga dokonania szczegółowych ustaleń o charakterze obiektywnym (faktyczne i długotrwałe przebywanie) oraz subiektywnym (zamiar stałego pobytu – *animus manendi*), co niejednokrotnie może przysporzyć kłopotu organom stosującym prawo, w szczególności innych państw członkowskich.

Określenie miejsca zamieszkania nie jest warunkiem *sine qua non*, aby przepisy regulujące europejskie postępowanie nakazowe znalazły zastosowanie, albowiem przepis art. 3 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady nr 1896/2006 wskazuje, iż obok „miejsca zamieszkania” sąd może ustalić „miejsce stałego pobytu” jednej ze stron w państwie członkowskim innym niż państwo członkowskie sądu rozpoznającego sprawę. Jednocześnie ustawodawca europejski nie zdefiniował w treści samego rozporządzenia i tej przesłanki, a wskazane w art. 3 ust. 2 odesłanie ogranicza się jedynie do miejsca zamieszkania.

Rozwiązanie to chociaż wydaje się bardziej elastyczne od przyjętego w rozporządzeniu Rady (WE) nr 44/2001, nie jest wolne od problemów praktycznych, z uwagi na niedookreślony zakres pojęcia pobytu. Brak jest bowiem jego ustawowej definicji i powstanie oczywiste pytanie, kiedy przebywanie danej osoby na terytorium np. państwa polskiego będzie można nazwać pobytem, a kiedy pobytem stałym? Sama np. chwila doręczenia pozwu nie jest w tym momencie miarodajna dla określenia jego długości i nie może wyłącznie decydować o fakcie, iż mamy do czynienia z przebywaniem strony na terytorium Polski.

W literaturze przedmiotu wielokrotnie podejmowano próby zakreślenia granic pojęcia „pobyt”. Według M. Allerhanda pobyt nie musi być stały i nie

---

<sup>11</sup> Por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 maja 1970 r., sygn. I CR 208/1969, OSNC 1971/2/37.

<sup>12</sup> Por. postanowienie Naczelnego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 30 marca 2006 r., sygn. I OW 265/2005, Lex nr 198360.

musi być dobrowolny, ale nie można nazwać pobytym przejazdu cudzoziemca przez Polskę<sup>13</sup>. Całkowicie skrajne poglądy w tym przedmiocie prezentował J. Korzonek, wskazując, iż każdy pobyt, nawet krótkotrwały – polegający jedynie na zatrzymaniu się danej osoby na terytorium Polski, będzie uzasadniał przyjęcie, iż mamy do czynienia z pobytym na terenie naszego kraju<sup>14</sup>. Nie wdając się jednakże w szczegółową ocenę zaprezentowanych powyżej poglądów, należy przyjąć – powtarzając tutaj za J. Rajskim – że niemożliwe i bezcelowe jest ustalenie sztywnego czasookresu po przybyciu, kiedy można mówić o pobycie stałym danej osoby uzasadniającym jurysdykcję sądów krajowych<sup>15</sup>. Konieczne w tym względzie jest pozostawienie pewnej elastyczności organom orzekającym w danej sprawie, w celu indywidualnego ustalenia, czy okres przebywania danej osoby na terytorium państwa polskiego można już zakwalifikować jako stały pobyt<sup>16</sup>.

W sprawach z zakresu prawa pracy ustalenie miejsca stałego pobytu strony niejednokrotnie będzie łatwiejsze, niż ustalenie jej miejsca zamieszkania. Naturalnie nie będzie można korzystać z łącznika miejsca pobytu pracownika, w sytuacjach odbywania przez niego zagranicznych podróży służbowych<sup>17</sup>, bowiem pobyt, jak zostało wprost wskazane w rozporządzeniu, musi charakteryzować się elementem stałości przebywania na danym terytorium.

Autonomiczna wykładnia aktów prawa wspólnotowego nakazuje w tym przypadku zachowanie daleko idącej powściągliwości w stosowaniu przepisów wewnętrznych przez sąd państwa orzekającego, stąd też konieczne będzie w tym zakresie doprecyzowanie przez praktykę znaczenia terminu „miejsce stałego pobytu” w celu prawidłowego stosowania rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady nr 1896/2006.

W sytuacji zaś, jeżeli pracodawca występujący w procesie (niezależnie od roli procesowej) działa w formie spółki lub jest inną osobą prawną, ustalenie jego „miejsca zamieszkania” nastąpi na podstawie przepisu art. 60 rozporzą-

---

<sup>13</sup> M. A l l e r h a n d, *Komentarz do kodeksu postępowania cywilnego*, Lwów 1932, s. 4, w: J. R a j s k i, „Pobyt” jako łącznik uzasadniający jurysdykcję krajową sądów w międzynarodowym prawie procesowym cywilnym, „Państwo i Prawo” 1960, nr 4-5, s. 759.

<sup>14</sup> J. K o r z o n e k, *Jurysdykcja krajowa w projekcie kodeksu postępowania cywilnego*, „Przegląd Sądowy” 1930, nr 9, s. 256.

<sup>15</sup> J. R a j s k i, „Pobyt” jako łącznik uzasadniający jurysdykcję krajową sądów, s. 761.

<sup>16</sup> Tamże, s. 762.

<sup>17</sup> Por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 listopada 1975 r., sygn. III CRN 53/75, LexPolonica nr 301130.

dzenia Rady (WE) Nr 44/2001 w zw. z art. 3 ust. 2 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady nr 1896/2006.

Wedle art. 60 rozporządzenia Rady (WE) Nr 44/2001 podmioty inne niż osoby fizyczne mają swoje miejsce zamieszkania w miejscu, w którym znajduje się:

- a) ich statutowa siedziba, lub
- b) ich główny organ zarządzający, lub
- c) ich główne przedsiębiorstwo.

Interpretacja pojęcia „statutowa siedziba”, „główny organ zarządzający”, „główne przedsiębiorstwo” podlega wykładni autonomicznej i nie można w tym względzie stosować prawa krajowego, nawet pomocniczo.

Należy również na marginesie zaznaczyć, iż pomimo ponadnarodowego charakteru rozporządzenia Rady (WE) Nr 44/2001 ustawodawca europejski w przepisie art. 60 ust. 2 uczynił wyjątek na rzecz Zjednoczonego Królestwa i Irlandii, wskazując, iż pod pojęciem „siedziba statutowa” należy rozumieć:

- a) *registered office* lub, jeżeli taki nigdzie nie istnieje,
- b) *place of incorporation* (miejsce uzyskania zdolności prawnej) lub, jeżeli taki nigdzie nie istnieje,
- c) miejsce, zgodnie z którego prawem nastąpiło *formation* (założenie).

Przeprowadzone powyżej rozważania wskazują na niezwykle szerokie ujęcie siedziby strony w porównaniu z polskim uregulowaniem tej kwestii. Przepis art. 41 k.c. przewiduje, że jeżeli ustawa lub oparty na niej statut nie stanowi inaczej, siedzibą osoby prawnej jest miejscowość, w której ma siedzibę jej organ zarządzający<sup>18</sup>. Siedziba zatem strony może wynikać z ustawy, statutu bądź miejscowości (państwa), w którym urzęduje jej organ zarządzający. W każdym jednak przypadku w chwili ustalania siedziby strony organ orzekający (w sytuacji ustalenia, iż zastosowanie znajdą przepisy rozporządzenia Rady (WE) Nr 44/2001) nie może bazować na krajowej definicji tego terminu (art. 41 k.c.), ale konieczne będzie dokonanie jego wykładni według zasad płynących z art. 60 w/w rozporządzenia.

Samo ustalenie zatem transgranicznego charakteru sprawy nie będzie zadaniem prostym, a jej oceny sąd będzie dokonywał według stanu z daty wniesienia pozwu o wydanie europejskiego nakazu zapłaty zgodnie z rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady nr 1896/2006 (art. 3 ust. 3).

---

<sup>18</sup> Art. 41 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny Dz. U. 1964, Nr 16, poz. 93 ze zm.

Postępowanie w sprawie europejskiego nakazu zapłaty ustanowione zostało w celu dochodzenia roszczeń pieniężnych w oznaczonej wysokości i wymagalnych, bez względu na ich wysokość. Zawężenie roszczeń jedynie do wierzytelności pieniężnych powoduje, iż zastosowanie nowej procedury w sprawach pracowniczych będzie ograniczone i wiele spraw o tym charakterze nie będzie mogło się toczyć w tym postępowaniu. Przedmiotem żądania pozwu będą przede wszystkim wierzytelności wynikające z niewypłaconego pracownikowi wynagrodzenia za pracę, odprawy, ekwiwalenty itp., a także żądania pracodawców m.in. z tytułu naprawienia przez pracownika wyrządzonej szkody, wynikającej z umowy o odpowiedzialności za mienie powierzone. Charakter tych wierzytelności z kolei przemawia za koniecznością jak najszybszego rozpoznania tych spraw, a taki z pewnością cel realizuje niniejsze postępowanie.

## II. JURYSDYKCJA SĄDOWA

Poza stwierdzeniem i ustaleniem przez sąd, iż złożony pozew ma charakter roszczenia transgranicznego, a przedmiot postępowania mieści się w treści art. 4 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady nr 1896/2006, konieczne będzie stwierdzenie przez sąd istnienia jego jurysdykcji.

Przepis art. 6 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady nr 1896/2006 odsyła w tym zakresie powtórnie do przepisów rozporządzenia (WE) nr 44/2001. Sięgając zaś do tego unormowania, zauważyć należy, że sprawy z zakresu prawa pracy podlegają jurysdykcji szczególnej (art. 18-21 rozporządzenia (WE) nr 44/2001) i po raz kolejny będzie zachodziła – na podstawie wyłącznie wykładni autonomicznej tego rozporządzenia – konieczność szczegółowego badania jurysdykcji sądu, do którego został wniesiony pozew.

Rozporządzenie Rady (WE) Nr 44/2001 obok możliwości wszczęcia przez pracownika postępowania przeciwko pracodawcy w miejscu zamieszkania tego ostatniego, zgodnie z treścią przepisu art. 19 pkt 2 lit. a i b, daje pracownikowi możliwość skierowania pozwu przed sąd państwa członkowskiego, w którym on pracuje (bądź pracował), lub w razie niemożności ustalenia miejsca pracy, przed sąd miejsca, gdzie znajduje się (znajdował się) oddział, który go zatrudnił.

Wyboru prawa państwa członkowskiego poprzez zastosowanie łącznika „miejsca wykonania pracy” dokonuje pracownik, zaś w przypadku niemożno-

ści jego ustalenia, automatycznie znajduje zastosowanie kolejny łącznik, tj. położenia „oddziału, który pracownika zatrudnił”.

Oznacza to w praktyce, iż jeżeli pracownik zdecydował się skierować pozew przeciwko pracodawcy do sądu państwa członkowskiego, na terenie którego w jego przekonaniu wykonywał pracę, nie może już samodzielnie zmieniać podstaw wyznaczonej w ten sposób jurysdykcji. W przypadku niemożności ustalenia „miejsca wykonania przez niego pracy”, skorzystanie przez sąd orzekający z drugiego z łączników wskazanych w przepisie art. 19 pkt 2 lit. b *in fine* rozporządzenia Rady (WE) Nr 44/2001, nie jest już uzależnione od woli pracownika. Sąd rozpoznający sprawę wobec negatywnych efektów zastosowania łącznika „miejsca wykonania pracy”, automatycznie sięga po drugi z łączników, na jego podstawie badając swoją jurysdykcję. Wówczas stosownie do otrzymanych wyników podejmuje kolejne decyzje.

Kluczowymi pojęciami do ustalenia drugiej z podstaw jurysdykcyjnych jest pojęcie „miejsca wykonania pracy” oraz „oddziału, który pracownika zatrudnił”. Łączniki te są charakterystyczne jedynie dla spraw z zakresu prawa pracy i dokonanie ich wykładni jest konieczne dla prawidłowego ustalenia jurysdykcji sądu danego państwa członkowskiego. Zautomatyzowanie w tym zakresie postępowania wydaje się niemożliwe, albowiem każda sprawa ma charakter indywidualny (art. 8 zdanie *in fine* rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady nr 1896/2006).

## 1. MIEJSCE WYKONANIA PRACY

Łącznik „miejsca wykonania pracy” w sprawach z zakresu indywidualnego prawa pracy w systemach państw członkowskich cieszy się dużą popularnością. W szczególności jako jego zaletę wymienia się fakt, iż zapewnia on jednakowe traktowanie wszystkich pracowników danego zakładu pracy, bez względu na ich obywatelstwo, integrując w ten sposób załogę<sup>19</sup>. Daje również poczucie pewności prawa i równości jego stosowania względem wszystkich zatrudnionych pracowników.

Należy jednak zasygnalizować, że zbieżność pojęcia „miejsce wykonania pracy” w prawie polskim oraz w prawie europejskim wyklucza możliwość ich jednolitego interpretowania. Powyższy termin użyty w rozporządzeniu Rady (WE) Nr 44/2001 podlega bowiem wykładni autonomicznej i określenie go

---

<sup>19</sup> J. G o ł a c z y ń s k i, *Prawo prywatne międzynarodowe*, Warszawa: Wydawnictwo C.H. BECK 2003, s. 233.



następuje na podstawie jednolitych kryteriów dla każdego stosunku prawnego. Niedopuszczalne jest stosowanie przez sądy rozpatrujące spory pracownicze w tym względzie prawa krajowego i wskazanych tam norm kolizyjnych. Wykluczone jest również stosowanie wewnętrznej wykładni pojęcia „miejsce wykonania pracy”, wypracowanej przez organy stosujące prawo w danym państwie członkowskim.

W związku z tym ustalenie „miejsca wykonania pracy” następuje na podstawie poniższych kryteriów:

– jeżeli pracownik świadczy pracę na terytorium kilku państw członkowskich, to wówczas za miejsce wykonywania przez niego pracy należy przyjąć miejsce, gdzie faktycznie wykonuje on zasadniczą część swoich obowiązków wobec pracodawcy<sup>20</sup>;

– jeżeli pracownik świadczy pracę na terytorium kilku państw członkowskich, a zakres wykonywanych czynności na terytorium każdego z tych państw jest taki sam, to wówczas miejscem pracy takiego pracownika jest miejsce, które pracownik uczynił rzeczywistym centrum swojej działalności<sup>21</sup>. W celu ustalenia ośrodka aktywności zawodowej pracownika należy tutaj w pierwszej kolejności określić, w którym z państw członkowskich pracownik spędza najwięcej czasu, w którym ewentualnie państwie wspólnotowym ma swoje biuro, w którym organizuje swoją pracę, a zarazem do którego najczęściej powraca po każdym wyjeździe służbowym z zagranicy<sup>22</sup>;

– jeżeli zaś nie jest możliwe ustalenie strefy, w której pracownik wykonuje zasadniczą część obowiązków wynikających z łączącej go z pracodawcą umowy o pracę, ani też obszaru stanowiącego jego centrum aktywności zawodowej (mierząc ilością wykonanych zadań bądź czasu trwania umowy o pracę), wówczas jako miejsce pracy należy przyjąć to miejsce, w którym pracownik pracował najdłużej<sup>23</sup>.

---

<sup>20</sup> Por. wyrok Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości z dnia 13 lipca 1993 r. w sprawie 125/92 Mulox IBC Ltd v Hendrick Gees, European Court Reports 1993, Page I-04075.

<sup>21</sup> Por. wyrok Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości z dnia 9 stycznia 1997 r. w sprawie 383/95 Petrus Wilhelmus Rutten v Cross Medical Ltd., European Court Reports 1997, Page I-00057.

<sup>22</sup> A. A d a m e k, A. F r a ń, *Komentarz do art. 18 rozporządzenia Rady (WE) Nr 44/2001 z dnia 22 grudnia 2000 r. w sprawie jurysdykcji i uznawania orzeczeń sądowych oraz ich wykonywania w sprawach cywilnych i handlowych* (Dz.Urz.UE. L.01.12.1) uwaga 11, Lex/el 2004.

<sup>23</sup> Por. wyrok Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości z dnia 27 lutego 2002 r. w sprawie 37/00 Herbert Weber v Universal Ogden Services Ltd., European Court Reports 2002, Page I-02013.

Zaprezentowane powyżej kryteria, a stworzone przez kolejne orzeczenia Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości stanowią podstawę do ustalenia jurysdykcji sądu właściwego państwa członkowskiego, w celu rozpatrzenia konkretnego sporu pracowniczego. Sądy każdego z państw wspólnoty są zobligowane do stosowania przyjętej przez Europejski Trybunał Sprawiedliwości interpretacji pojęcia „miejsce świadczenia pracy” i nie mogą stosować w tej materii własnego prawa wewnętrznego<sup>24</sup>.

Należy również zauważyć, iż „miejsce wykonania pracy” w prawie europejskim oznacza tylko miejsce rzeczywiście wykonywanej pracy, a nie jak w polskim prawie prywatnym międzynarodowym – miejsce, w którym „praca ta miała być wykonywana”<sup>25</sup>. W przypadku nieświadczenia przez pracownika w ogóle pracy na rzecz pracodawcy, pomimo zawartej umowy o pracę, pracownik wytaczając powództwo, nie będzie mógł opierając się na rozporządzeniu Rady (WE) Nr 44/2001, skorzystać z tego łącznika.

Wypracowane przez ETS reguły określenia jurysdykcji sądu państwa członkowskiego będą miały również zastosowanie w sytuacji, kiedy praca jest świadczona przez pracownika na rzecz innego pracodawcy niż ten, z którym pracownik podpisał umowę o pracę. W polskim prawie pracy sytuacja taka wystąpi w chwili zawarcia nietypowej umowy w stosunkach pracy, a mianowicie między trzema podmiotami – dotychczasowym pracodawcą, pracownikiem i drugim pracodawcą – dotyczącej czasowego przejścia pracownika do drugiego pracodawcy.

Na podstawie tej umowy pracodawca zatrudniający pracownika udziela pracownikowi urlopu bezpłatnego w celu podjęcia przez niego pracy u innego pracodawcy, z którym zawarł umowę (porozumienie), mocą której drugi pracodawca zobowiązuje się do zatrudnienia tego pracownika<sup>26</sup> (art. 174<sup>1</sup> k.p.).

W powyższym stanie faktycznym będziemy mieli do czynienia zatem z dwoma umowami o pracę, przy czym pierwotny stosunek pracy ulega zawieszeniu na czas udzielonego pracownikowi urlopu bezpłatnego<sup>27</sup>.

---

<sup>24</sup> Por. Decyzja Norweskiego Sądu Najwyższego z dnia 11 kwietnia 2002 r. (H,yesterett, nr sprawy 2003/42), w: Szóstym Sprawozdaniu na temat krajowego prawa precedensowego dotyczącego Konwencji z Lugano, [http://ms.gov.pl/lugano/raport\\_3.php](http://ms.gov.pl/lugano/raport_3.php).

<sup>25</sup> Art. 33 § 1 zd. 2 ustawy z dnia 12 listopada 1965 prawo prywatne międzynarodowe (Dz.U. 1965, Nr 46, poz. 290 ze zm.).

<sup>26</sup> K. J a ś k o w s k i, E. M a n i e w s k a, *Komentarz do kodeksu pracy*, t. I, Zakamycze 2006, s. 553.

<sup>27</sup> Por. komentarz do art. 174(1) kodeksu pracy (Dz.U. 1998, Nr 21, poz. 94), w: U. Jackowiak (red.), M. Piankowski, J. Stelina, W. Uziak, A. Wypych-Żywicka, M. Ziele-

Ustalenie jednakże prawa właściwego w powstałym sporze między pracodawcą, który udzielił pracownikowi urlopu bezpłatnego (pierwszy pracodawca) w celu wykonania pracy na rzecz innego pracodawcy, może napotykać pewne trudności, jeżeli przedmiot sporu będzie wykraczał poza kategorie spraw określonych w Dyrektywie 96/71/WE<sup>28</sup>. Stąd też pojawia się pytanie, czy pracownik wykonujący pracę na rzecz drugiego pracodawcy w miejscu przez niego wskazanym (na terytorium innego państwa członkowskiego), może wystąpić przeciwko pierwotnemu pracodawcy z roszczeniami wynikającymi z poprzedniego stosunku pracy, do sądu państwa członkowskiego obecnego miejsca wykonywania przez siebie pracy?

Podlegające wykładni autonomicznej pojęcie „miejsca świadczenia pracy” (art. 19 pkt 2 lit. b rozporządzenia Rady (WE) Nr 44/2001) w świetle orzeczeń Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości, każdorazowo wskazuje na rzeczywiste miejsce wykonywania przez pracownika pracy. Poprzestając zatem jedynie na tej wykładni, to co do roszczeń pracownika kierowanych przeciwko pierwotnemu pracodawcy, właściwy byłby sąd miejsca, w którym rzeczywiście świadczył on pracę na rzecz tego pracodawcy.

Nie bez znaczenia jednakże powinien pozostawać fakt, iż udzielenie przez pracodawcę urlopu bezpłatnego pracownikowi nastąpiło w konkretnym celu, tj. wykonania przez niego pracy u innego pracodawcy. Materialne, polskie prawo pracy wiąże z „celowym” urlopem bezpłatnym szereg konsekwencji (art. 174<sup>1</sup> § 2 k.p.). Pomimo iż urlop bezpłatny powoduje zawieszenie stosunku pracy między pierwszym pracodawcą a pracownikiem, to okres świadczenia przez tego ostatniego pracy na rzecz drugiego pracodawcy wlicza się nie tylko do ogólnego stażu pracy, ale również zakładowego stażu pracy<sup>29</sup>. Oznacza to w gruncie rzeczy ścisły związek pracownika z pierwszym pracodawcą. W przypadku sporu między nimi do wyznaczenia sądu właściwego do jego rozpoznania pomocne będą wytyczne zawarte w wyroku Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości z dnia 10 kwietnia 2003 r. w sprawie C-437/00. Europejski Trybunał Sprawiedliwości wskazał tam, iż miejsce, gdzie pracownik wykonuje zobowiązanie wobec drugiego pracodawcy, może być uważane za miejsce, gdzie zazwyczaj świadczy on pracę, jeżeli pierwszy pracodawca, wobec

---

niecki, *Kodeks pracy z komentarzem*, Warszawa: Wolters Kluwer 2004, uwaga 2.

<sup>28</sup> Dyrektywa 96/71/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 16 grudnia 1996 r. dotyczącej delegowania pracowników w ramach świadczenia usług (Dz.Urz.UE. L.97.18.1), <http://europa.eu.int/eur-lex>.

<sup>29</sup> Tamże, uwaga 4.

którego obowiązki pracownika zostały zawieszony do chwili zakończenia drugiej umowy, sam był zainteresowany w wykonaniu zobowiązań przez pracownika na rzecz drugiego pracodawcy w określonym przez niego miejscu<sup>30</sup>. Udzielenie przez pierwszego pracodawcę pracownikowi „celowego” urlopu bezpłatnego w pełni świadczy o tym, iż jest on podmiotem zainteresowanym w wykonywaniu przez tego pracownika pracy na rzecz innego pracodawcy. Stąd też pracownik może wystąpić przeciwko pierwszemu pracodawcy przed sąd państwa członkowskiego, w którym wykonuje on pracę na rzecz drugiego z pracodawców, o ile praca tam przez niego świadczona będzie korzystała z przymiotu „zwyczajowego jej wykonywania”. Przypisanie zaś wykonywanej przez pracownika pracy przymiotu „zwyczajowo wykonywana” nastąpi na podstawie ogólnych reguł określających miejsce wykonania pracy.

Warto również zaznaczyć, iż opisany schemat postępowania nie znajdzie zastosowania w sytuacji, kiedy pracownik po zakończeniu umowy z drugim pracodawcą wystąpił przeciwko niemu z powództwem w miejscu wykonywania pracy ponownie na rzecz pierwszego pracodawcy.

Wniosek taki przede wszystkim płynie z faktu, że umowa o pracę łącząca strony – pracownika i drugiego pracodawcę – uległa definitywnemu rozwiązaniu, a ponadto taki pracodawca nie może być traktowany jako podmiot zainteresowany wykonaniem przez pracownika pracy na rzecz jakichkolwiek innych podmiotów. Argumentacja ta wyklucza zatem możliwość złożenia przez pracownika pozwu przeciwko „drugiemu pracodawcy” przed sąd miejsca wykonywania pracy na rzecz innego podmiotu zatrudniającego.

Naturalnie omówionych powyżej skutków nie będzie powodować udzielenie przez pracodawcę pracownikowi „zwykłego” urlopu bezpłatnego (art. 174 k.p.). W tym okresie podjęcie przez pracownika pracy u innego pracodawcy nastąpi tylko i wyłącznie z samodzielnej inicjatywy pracownika i pierwotny pracodawca nie będzie podmiotem zainteresowany w wykonywaniu przez niego pracy na rzecz jakichkolwiek innych pracodawców. W ewentualnym sporze między pracownikiem a pierwszym pracodawcą miejscem wykonywania pracy będzie wyłącznie miejsce, gdzie rzeczywiście pracownik wywiązywał się względem tego pracodawcy ze swoich zobowiązań.

Europejski Trybunał Sprawiedliwości jednoznacznie przesądził również kwestię wykonywania przez pracownika pracy na stałych lub pływających

---

<sup>30</sup> Por. wyrok Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości z dnia 10 kwietnia 2003 r. w sprawie C-437/00 Giulia Pugliese v Finmeccanica Sp. A, *Betriebsteil Alenia Aerospazio*, CELEX:62000J0437, <http://www.eur-lex.europa.eu>.

urządzeniach w państwie członkowskim lub na należącym do tego kraju szelfie kontynentalnym, zaznaczając, iż praca taka uważana jest za świadczoną na terytorium tego państwa członkowskiego<sup>31</sup>.

W sytuacji podpisania przez pracownika umowy o pracę z pracodawcą mającym miejsce zamieszkania (ewentualnie filię, agencję lub inny oddział) na terytorium państwa wspólnoty i jednocześnie ustalenia, iż wykonanie przez pracownika umówionej pracy ma nastąpić poza terytorium państwa członkowskiego, omawiany łącznik „miejsca wykonania pracy” nie znajdzie zastosowania. Kwestię tę w orzeczeniu z dnia 15 lutego 1989 r. (jeszcze na tle poprzednich regulacji prawnych, obecnie jak najbardziej aktualnych) przesądził Europejski Trybunał Sprawiedliwości, zaznaczając, iż w takim przypadku określenie jurysdykcji winno nastąpić na podstawie zasad ogólnych, czyli miejsca zamieszkania pozwanego<sup>32</sup>.

## 2. MIEJSCE POŁOŻENIA ODDZIAŁU, KTÓRY PRACOWNIKA ZATRUDNIŁ

Zastosowanie niniejszego łącznika w rozporządzeniu Rady (WE) Nr 44/2001, a poprzez to również w europejskim postępowaniu nakazowym w sprawie indywidualnych umów o pracę jest ograniczone. Ustawodawca wspólnotowy ustanowił możliwość pozwania wyłącznie przez pracownika pracodawcy przed sąd miejsca, w którym znajduje się albo znajdował się oddział, który pracownika zatrudnił, jeżeli pierwszy z łączników wskazanych w art. 19 pkt 2 lit. a nie przyniesie zamierzonych rezultatów. Niemożność ustalenia miejsca wykonywania przez pracownika pracy powoduje automatycznie konieczność skorzystania z drugiego z łączników przewidzianych w art. 19 rozporządzenia Rady (WE) Nr 44/2001, czyli miejsca położenia oddziału, który pracownika zatrudnił. Znaczenie tego łącznika ma charakter subsydiarny wobec reguły wynikającej z art. 19 pkt 2 lit. a rozporządzenia Rady (WE) Nr 44/2001 i pracownik nie może bezpośrednio skierować pozwu

---

<sup>31</sup> Por. wyrok Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości z dnia 27 lutego 2002 r. w sprawie 37/00 Herbert Weber v Universal Ogden Services Ltd., European Court Reports 2002, Page I-02013.

<sup>32</sup> Por. wyrok Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości z dnia 15 lutego 1989 r. w sprawie 32/88 Six Construction Ltd. v. Humbert Paul, European Court Reports 1989, Page 00341.

przeciwko pracodawcy do sądu państwa członkowskiego na terytorium, gdzie położony jest oddział, który go zatrudnił.

Pojęcie „miejsca położenia oddziału” nie może być identyfikowane z miejscem zawarcia umowy. Wielokrotnie może się zdarzyć, iż miejsca te będą tożsame, jednakże każdorazowo będzie decydować miejsce zamieszkania (siedziba) podmiotu, który pracownika zatrudnił.

Ustawodawca europejski wskazał ponadto, iż określenie jurysdykcji na podstawie łącznika „położenia oddziału, który pracownika zatrudnił”, dotyczy zarówno aktualnego miejsca jego położenia, jak i miejsca, gdzie był on usytuowany. W przeciwieństwie zatem do łącznika miejsca zamieszkania (siedziby) pozwanego pracodawcy wydawałoby się, iż pracownik nie jest zobowiązany poszukiwać jego aktualnego adresu, poprzestając jedynie na wskazaniu lokalizacji oddziału na terytorium państwa członkowskiego, który go zatrudnił. Dla skuteczności jednak doręczenia pozwu będzie każdorazowo wymagane ustalenie aktualnego adresu pozwanego pracodawcy. Zlikwidowanie zatem przez pracodawcę oddziału z terytorium danego państwa członkowskiego nie będzie stało na przeszkodzie pozwania go przed sąd tego państwa wspólnotowego, gdzie znajdował się jego oddział.

Pojęcie „oddział” użyte w treści rozporządzenia Rady (WE) Nr 44/2001 nie oznacza jedynie jednostki organizacyjnej przedsiębiorstwa dysponującej własnym lokalem, ale podmiot wyposażony w samodzielną zdolność zatrudniania pracowników. Termin ten należy rozumieć szeroko i w pełni usprawiedliwiona jest interpretacja tego przepisu nawiązująca do wykładni pojęcia „filia, agencja lub inny oddział”, użytemu w rozporządzeniu Rady (WE) Nr 44/2001, a podlegającemu wykładni autonomicznej<sup>33</sup>.

Warto również zwrócić uwagę na subokreślnik temporalny normy z art. 19 pkt 2 ust. b zdanie ostatnie rozporządzenia Rady (WE) Nr 44/2001. W tej roli występuje „chwila zatrudnienia pracownika”, stąd też późniejsze, ewentualne przeniesienie pracownika, nawet poza terytorium państw członkowskich nie wywrze wpływu na właściwość prawa.

Ustalenie jurysdykcji w sprawach z zakresu prawa pracy może również nastąpić poprzez zawarcie przez strony stosownej umowy. W stosunku do umów z zakresu indywidualnego prawa pracy klauzula prorogacyjna doznaje jednak istotnego ograniczenia, albowiem obowiązuje ona jedynie w przy-

---

<sup>33</sup> K. W e i t z, *Europejskie prawo procesowe*, w: *Stosowanie prawa Unii Europejskiej przez sądy*, red. A. Wróbel, Biblioteka Sądowa, Zakamycze 2005, s. 533.

padku, jeżeli została ustanowiona po powstaniu sporu<sup>34</sup> lub jeżeli przyznaje ona pracownikowi prawo wytaczania powództwa przed sądy inne, niż wskazane rozporządzeniem Rady (WE) Nr 44/2001 (art. 21 rozporządzenia Rady (WE) Nr 44/2001).

Każdorazowo ustalenie jurysdykcji nie będzie zadaniem łatwym. Trudność tych czynności będzie o tyle większa, że europejskie postępowanie nakazowe jest bardzo sformalizowane, a przepis art. 7 ust. 2 pkt e) rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady nr 1896/2006 nie wymaga dołączenia dowodów, z których ma wynikać roszczenie, a jedynie przewiduje konieczność ich opisanie. Fragmenty zatem informacji dostarczone sądowi przez stronę mogą okazać się niewystarczające nawet do stwierdzenia przez sąd orzekający swojej jurysdykcji, nie wglębiając się w ocenę ich materialnej zasadności. Błędem byłaby również pobieżne potraktowanie zagadnienia jurysdykcji, albowiem jako odrębna przesłanka procesowa, niezależna od dopuszczalności drogi sądowej<sup>35</sup>, ma istotne znaczenie, a jej brak powoduje każdorazowo nieważność postępowania. Niewykluczone zatem, że czynności wstępne związane z ustaleniem charakteru roszczenia, badaniem przedmiotu postępowania, a wreszcie stwierdzeniem własnej jurysdykcji będą bardziej czasochłonne i trudniejsze, niż merytoryczne rozpoznanie złożonego pozwu.

Ustalenia właściwości miejscowej i rzeczowej sądu przewodniczący będzie dokonywał na podstawie przepisów wewnętrznych danego państwa członkowskiego. W polskiej procedurze cywilnej właściwość rzeczowa sądów wynika wprost z art. 505<sup>16</sup> k.p.c., gdzie każdorazowo decyduje wartość dochodzonego roszczenia.

### III. POSTĘPOWANIE W SPRAWIE WYDANIA EUROPEJSKIEGO NAKAZU ZAPŁATY

W przypadku pozytywnego ustalenia wskazanych powyżej przesłanek przewodniczący będzie zobligowany do wydania zarządzenia o rozpoznaniu spra-

---

<sup>34</sup> Przepisy polskiego prawa międzynarodowego nie przewidują w tym zakresie żadnych ograniczeń i wybór prawa następuje w drodze porozumienia stron umowy o pracę równocześnie z jej zawarciem lub po, a nawet istnieje możliwość jej podpisania przed nawiązaniem stosunku pracy, w odrębnej umowie.

<sup>35</sup> T. E r e c i ń s k i, J. C i s z e w s k i, *Międzynarodowe postępowanie cywilne*, Warszawa: Wydawnictwa Prawnicze PWN 2000, s. 65.

wy w europejskim postępowaniu nakazowym (art. 201 § 1 k.p.c.). Należałoby przyjąć, że brak takiego skierowania będzie oznaczał, iż sąd rozpoznał sprawę według zasad ogólnych. Uzasadniony wydaje się bowiem – także na tle europejskiego postępowania nakazowego – pogląd, że samo użycie przez stronę formularza nie może przesądzać o rodzaju postępowania, w jakim sprawa jest rozpoznana<sup>36</sup>, aczkolwiek z drugiej strony brak tego formularza – według treści art. 7 Parlamentu Europejskiego i Rady nr 1896/2006 – uniemożliwia rozpoznanie sprawy w tym trybie. Strona bowiem posiadając swoistą alternatywę wyboru między postępowaniem wskazanym w przepisach rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady nr 1896/2006 a postępowaniem krajowym unormowanym w wewnętrznych przepisach danego państwa członkowskiego, samodzielnie decyduje o trybie postępowania, nadając swojemu roszczeniu odpowiednio formę „formularza A”<sup>37</sup> bądź „zwykłą” formę.

Pozostawienie wyłącznie stronie decyzji o wyborze trybu postępowania należy ocenić negatywnie. Strona bowiem z reguły nie posiadając fachowej wiedzy prawniczej, nie jest w stanie prawidłowo ocenić, w jakim „typie” postępowania chciałaby, aby toczyła się jej sprawa, stąd też przewodniczący winien mieć możliwość o ile nie samodzielnego decydowania o skierowaniu sprawy do odrębnego postępowania o europejskim nakazie zapłaty, to chociaż pouczenia strony o możliwości złożenia jej żądań inicjujących taki właśnie tryb postępowania. Przyjęcie takiego rozwiązania umożliwiłoby w większym stopniu wykorzystanie stworzonej procedury.

Co do zasady europejskie postępowanie nakazowe, mając za przedmiot wyłącznie wymagalne roszczenia pieniężne w oznaczonej wysokości, przyjmuje identyczny schemat działań, niezależnie od kategorii sprawy (np. pracownicza, gospodarcza itp.), które są w tym postępowaniu rozpoznawane. Takie ujednoczenie może nasuwać również pewne wątpliwości co do właściwości poszczególnych wydziałów, w których sprawa ma zostać rozpoznana. Bacząc jednakże na procedurę odwoławczą od europejskiego nakazu zapłaty (art. 17 ust. 1 i 2 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady nr 1896/2006) i następczego kierowania sprawy do „zwykłego postępowania cywilnego”, wydanie nakazu zapłaty winno być dokonane wedle ogólnej organizacji sądów określonej w ustawie z dnia 27 lipca 2001 r. prawo o ustroju

---

<sup>36</sup> Z uzasadnienia Sądu Najwyższego z dnia 16 czerwca 2004 r., sygn. I PZP 1/2004, LexPolonica nr 367162.

<sup>37</sup> Załącznik I rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady nr 1896/2006.



sądów powszechnych<sup>38</sup>, gdzie każdorazowo będzie decydowała specyfika danej sprawy. Kierując się tymi przesłankami, wydanie europejskiego nakazu zapłaty w sprawach pracowniczych winno nastąpić przez sąd pracy.

Podobnie także niepewność mogą budzić kwestie związane z wymierzeniem opłaty od pozwu o wydanie europejskiego nakazu zapłaty w sprawach z zakresu prawa pracy.

Przepisy rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady nr 1896/2006 w art. 25 ust. 1 wskazują, że „łączne opłaty sądowe w przypadku postępowania w sprawie europejskiego nakazu zapłaty oraz zwykłego postępowania cywilnego, które toczy się w przypadku wniesienia sprzeciwu od europejskiego nakazu zapłaty w państwie członkowskim, nie mogą być wyższe niż opłaty sądowe w przypadku zwykłego postępowania cywilnego, które odbyłyby się bez poprzedzającego je postępowania w sprawie europejskiego nakazu zapłaty w tym państwie członkowskim”. Poprzez „opłaty sądowe” ustawodawca europejski nakazał rozumieć opłaty i należności na rzecz sądu, których kwota jest ustalana zgodnie z prawem krajowym.

Wskazane powyżej uregulowanie wprost odsyła zatem do uregulowań wewnętrznych w poszczególnych państwach członkowskich, zaznaczając, że nie może ono być „droższe” niż „zwykłe postępowania cywilne”, które mogłyby się toczyć w danej sprawie.

Kwestię kosztów sądowych na tle prawa polskiego reguluje ustawa z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych<sup>39</sup>, która w art. 35 wskazuje, że w sprawach z zakresu prawa pracy pobiera się opłatę podstawową w kwocie 30 złotych wyłącznie od apelacji, zażalenia, skargi kasacyjnej i skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia. Jednakże w sprawach, w których wartość przedmiotu sporu przewyższa kwotę 50.000 zł, pobiera się od wszystkich podlegających opłacie pism procesowych opłatę stosunkową.

Analizując zatem powyższe przepisy, należy wskazać, że wniesiony przez pracownika pozew o wydanie nakazu zapłaty w europejskim postępowaniu nakazowym do sądu polskiego nie będzie podlegał opłacie (art. 96 ust. 1 pkt 4 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych), o ile żądanie pracownika nie przekroczy kwoty 50.000 zł. Jeżeli zaś żądanie pozwu będzie wyższe, niż określona kwota, pracownik zobligowany będzie uiścić opłatę

---

<sup>38</sup> Dz.U. 2001, Nr 98, poz. 1070 ze zm.

<sup>39</sup> Dz.U. 2005, Nr 167, poz. 1398 ze zm.

według właściwych przepisów o opłacie stosunkowej<sup>40</sup> (art. 3 w zw. art. 13 w/w ustawy).

Jednocześnie europejskie postępowanie nakazowe zakłada również swoistą oszczędność kosztów postępowania dla ogółu spraw toczących się w tym trybie, przewidując w art. 79 ust. 1 pkt 2 ppkt d) ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych zwrot  $\frac{3}{4}$  części uiszczonej przez powoda opłaty od pozwu w przypadku uprawomocnienia się europejskiego nakazu zapłaty.

W sytuacji, kiedy z powództwem wystąpi pracodawca przeciwko pracownikowi, zobowiązany będzie on do uiszczenia opłaty od pozwu według ogólnych zasad dotyczących opłaty stosunkowej – niezależnie od dochodzonej kwoty.

Podobnie również wewnętrzne przepisy krajowe będą regulować kwestię ewentualnych kosztów zastępstwa procesowego, przy jednoczesnym poszanowaniu przepisów implementujących Dyrektywę Rady nr 2003/8/WE z dnia 27 stycznia 2003 r., wydaną w celu usprawnienia dostępu do wymiaru sprawiedliwości w sporach transgranicznych poprzez ustanowienie minimalnych wspólnych zasad odnoszących się do pomocy prawnej w sporach o tym charakterze<sup>41</sup>. Wyraźnie przepis art. 24 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady nr 1896/2006 wskazuje, że zarówno wniesienie pozwu, jak i wniesienie sprzeciwu od europejskiego nakazu zapłaty może nastąpić osobiście przez stronę i zastępstwo przez adwokata lub innego prawnika nie jest obowiązkowe.

Prawo wewnętrzne poszczególnych państw członkowskich będzie także regulować kwestię ewentualnego zwolnienia strony od kosztów (art. 102 i 103 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych), czy też przyznania stronie adwokata lub radcy prawnego z urzędu (art. 117 k.p.c.).

Podstawowym celem europejskiego postępowania nakazowego wytyczonym już w preambule rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady nr 1896/2006, jest szybkie i skuteczne odzyskiwanie długów<sup>42</sup>. Realizacji temu ma służyć maksymalne uproszczenie postępowania i jego sformalizowanie.

---

<sup>40</sup> Por. uzasadnienie uchwały SN z dnia 27 marca 2007 r., sygn. II PZP 1/07, OSNP 2007/19-20/270.

<sup>41</sup> Dz.Urz.UE L.2003.26.41.

<sup>42</sup> Ustęp 6 wstępu rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady nr 1896/2006.

Stworzone formularze mają służyć nie tylko wniesieniu pozwu, ale jego uzupełnieniu, poprawieniu, a nawet ewentualnej zmianie roszczenia.

W europejskim postępowaniu nakazowym wyłącznie stosowanie przepisów innych postępowań odrębnych (art. 505<sup>15</sup> § 2 k.p.c.) wyklucza m.in. możliwości złożenia przez powoda pracownika działającego bez adwokata lub radcy prawnego pozwu ustnie do protokołu (art. 466 k.p.c.). Tylko i wyłącznie za pomocą „formularza A” pracownik może dochodzić swego roszczenia w postępowaniu w sprawach z zakresu prawa pracy.

Z kolei w sytuacji braków pozwu lub konieczności jego poprawienia przewodniczący posługując się „formularzem B”<sup>43</sup>, winien wezwać powoda do jego uzupełnienia. Rozporządzenie nie określa terminu, w ciągu którego winno nastąpić ewentualne uzupełnienie, pozostawiając w tej kwestii organowi orzekającemu uzasadnioną swobodę (bacząc na „międzynarodowy charakter postępowania”). W tym przypadku sąd nie jest zobligowany wyznaczyć stronie termin 7-dniowy<sup>44</sup>, określony w art. 130<sup>1</sup> § 1 k.p.c., albowiem postawę do określania tego terminu w tym przypadku stanowią bezpośrednio przepisy rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady nr 1896/2006 (art. 9). Termin ten stosownie do okoliczności danej sprawy będzie mógł być różnej długości, każdorazowo jednakże będzie opatrzony rygorem odrzucenia pozwu w razie niezastosowania się strony w wyznaczonym terminie do wezwania sądu (art. 11 ust. 1 pkt 3 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady nr 1896/2006). Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady nr 1896/2006 przewiduje również możliwość przedłużenia, nawet kilkakrotnie tego terminu według własnego uznania organu orzekającego. Przyjęta w tym zakresie swoboda sądu może także rodzić niebezpieczeństwo nadmiernego wydłużenia postępowania, a tym samym i niezrealizowania głównego z jego celów.

Z uwagi również na brak obowiązku dołączenia przez stronę powodową dowodów na poparcie swojego roszczenia, sąd orzekający będzie mógł także wezwać stronę o ich doręczanie (np. kopię umowy o pracę) w wyznaczonym terminie, zastrzegając w razie niewykonania zarządzenia rygor odrzucenia pozwu. Takie działania sądu może wywołać daleko idącą dyskusję, albowiem w drodze służącej do uzupełniania braków formalnych, sąd wkracza w merytoryczną ocenę zasadności wytoczonego powództwa.

---

<sup>43</sup> Załącznik II rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady nr 1896/2006.

<sup>44</sup> J. P i s u l i ń s k i, *Europejski nakaz zapłaty*, „Europejski Przegląd Sądowy” styczeń 2008, s. 9.

Nowością europejskiego postępowania sądowego, zupełnie nieznaną prawu polskiemu, jest możliwość zmiany zakresu dochodzonego roszczenia przez sąd. Artykuł 10 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady nr 1896/2006 zakłada, że w sytuacji, jeżeli roszczenie powoda jest jedynie w części usprawiedliwione, sąd powiadamia o tym powoda, korzystając z „formularza C”<sup>45</sup>, składając stronie propozycję wydania nakazu jedynie co do tej części. W przypadku pozytywnej odpowiedzi powoda sąd wydaje nakaz co do części roszczenia zaakceptowanego przez powoda, zaś pozostałą, nierozpoznaną część pierwotnego żądania kieruje do „postępowania zwykłego”, wydając w tym zakresie ponownie odpowiednie zarządzenie (art. 10 ust. 2 zd. *in fine* rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady nr 1896/2006).

Stworzony mechanizm należy ocenić pozytywnie, albowiem sprzyja szybkiemu rozpoznaniu sprawy i w pełni uzasadnione byłoby stworzenie podobnych rozwiązań w polskiej procedurze cywilnej. Z perspektywy roszczeń pracowniczych europejskie postępowanie nakazowe umożliwiłoby pracownikom występującym w charakterze powodów uzyskanie stosunkowo szybkiej ochrony dochodzonych przez nich roszczeń.

Rozstrzygnięcia w europejskim postępowaniu nakazowym w zależności od etapu postępowania w zasadzie mogą przyjąć jedynie trojaki kształt, mianowicie:

- a) odrzucenia pozwu,
- b) wydania nakazu zapłaty,
- c) wydania nakazu zapłaty co do części roszczenia i skierowania sprawy w pozostałym zakresie do „zwykłego postępowania”.

Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady nr 1896/2006 jako najbardziej rozbudowany przewiduje mechanizm odrzucenia pozwu. Przepis art. 11 w/w rozporządzenia wskazuje w sposób wyczerpujący sytuacje, w których sąd odrzuca pozew, mianowicie:

- sprawa wykracza poza zakres zastosowania rozporządzenia,
- nie ma charakteru transgranicznego,
- nie jest świadczeniem pieniężnym,
- sąd państwa orzekającego nie ma jurysdykcji,
- pozew nie spełnia wymagań formalnych,
- powód nie uzupełnił braków pozwu w wyznaczonym przez sąd terminie,

---

<sup>45</sup> Załącznik III rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady nr 1896/2006.

– powód nie przesłał odpowiedzi, czy wyraża zgodę na wydanie nakazu zapłaty jedynie co do oznaczonej przez sąd części roszczenia, bądź też odrzucił propozycję sądu,

– roszczenie powoda jest oczywiście nieuzasadnione.

W sytuacji wystąpienia którejkolwiek ze wskazanych powyżej przyczyn, sąd odrzuca pozew, korzystając z „formularza D”<sup>46</sup>. Na decyzję sądu nie przysługuje żaden środek odwoławczy, jednakże odrzucenie pozwu nie zamyka stronie możliwości dochodzenia tych samych roszczeń ponownie w postępowaniu o wydanie europejskiego nakazu zapłaty lub w „zwykłym postępowaniu sądowym” (art. 11 ust. 2 i 3 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady nr 1896/2006).

Brak procedury odwoławczej od postanowienia sądu odrzucającego pozew, wydaje się rozwiązaniem dobrym, kierując się w tym przypadku wyłącznie nadrzędnym celem tego postępowania, jakim jest jego szybkość i maksymalne uproszczenie. Brak jednakże kontroli instancyjnej może wypatrzeć ideę tego postępowania i prowadzić do zbyt pochopnych decyzji w tym zakresie. Zauważyć bowiem należy, że sformalizowanie europejskiego postępowania nakazowego niewątpliwie zmierza do uproszczenia i przyspieszenia postępowania, ale samo ograniczenie procedur odwoławczych narusza uprawnienia powoda związane z obroną jego praw i interesów, lansowane przez polskie orzecznictwo<sup>47</sup>, a także zasady sprawiedliwości proceduralnej<sup>48</sup>.

Szczególne obawy także budzi przypadek odrzucenia pozwu z powodu uznania przez sąd, że roszczenie powoda jest w sposób „oczywisty nieuzasadnione”. Sąd spośród przesłanek formalnych decydujących o odrzuceniu pozwu, ma również możliwość dokonania „przesądu” i merytorycznej oceny roszczenia powoda. W piśmiennictwie można spotkać głosy krytyki<sup>49</sup> tego rozwiązania, jako naruszającego z kolei zasadę *res iudicata*.

Dodatkowo rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady nr 1896/2006 nie precyzuje terminu oczywistej niezasadności roszczenia, pozostawiając termin niedookreślony i ocenny. Każdorazowo sąd rozpoznając sprawę na

---

<sup>46</sup> Załącznik IV rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady nr 1896/2006.

<sup>47</sup> Wyrok TK z dnia 12 marca 2002 r., sygn. P 9/01, OTK ZU nr 2/a/2002, poz. 14; wyrok TK z dnia 13 stycznia 2004 r., sygn. SK 10/03 OTK-A 2004/1/2; wyrok TK z dnia 12 czerwca 2002 r., sygn. P 13/01, OTK-A 2002/4/42.

<sup>48</sup> Poprzez zasadę sprawiedliwości proceduralnej należy rozumieć: możliwość bycia wysłuchanym, ujawnienie przez sąd motywów rozstrzygnięcia – bliżej: uzasadnienie wyroku TK z dnia 2 października 2006 r., sygn. SK 34/06, OTK-A 2006/9/118.

<sup>49</sup> A. H a r a s t, *Europejski nakaz zapłaty* – cz. II, „Monitor Prawniczy” 2008, nr 17.

podstawie zgromadzonego materiału dowodowego, będzie zobligowany tę kwestię rozstrzygnąć, kierując się w tym względzie własnym przekonaniem i doświadczeniem. Niewykluczone, że praktyka orzecznicza w różnych państwach członkowskich może przyjmować zupełnie odmienne standardy w tej kwestii, jednakże zautomatyzowanie tej czynności wydaje się w żadnym przypadku niemożliwe.

Słabością europejskiego postępowania nakazowego – co jest niewątpliwie konsekwencją maksymalnego jego sformalizowania – jest brak szczegółowego uzasadnienia orzeczenia sądu odrzucającego pozew. Wynika to już z budowy samego „formularza D”. Wskazanie przyczyn odrzucenia pozwu będzie ograniczało się jedynie do wpisania odpowiedniego kodu i w razie konieczności krótkich informacji szczegółowych. Skąpość tych danych powoduje, że podjęta przez sąd decyzja często będzie dla powoda niezrozumiała, a nadto potencjalne strony przyszłych postępowań na podstawie jedynie „szczątków” uzasadniania nie będą w stanie ocenić szans powodzenia swojego powództwa w konkretnej sprawie.

Pomimo jednakże tych niedoskonałości europejskiego postępowania nakazowego towarzysząca mu nadrzędna idea szybkości i prostoty postępowania jest założeniem dobrym.

Wydanie przez sąd nakazu zapłaty będzie następowало na podstawie uniwersalnego „formularza E”<sup>50</sup>, gdzie poza określeniem stron postępowania sentencja orzeczenia będzie ograniczona do wskazania daty wydania nakazu, kwoty i waluty odnośnie do roszczenia głównego, odsetek, kar umownych, kosztów postępowania oraz wskazania kwoty całkowitej nakazanej pozwanemu do zapłaty. Technika i kształt samej sentencji wyklucza zatem możliwość nadania zasądzonemu od pozwanego roszczeniu klauzuli natychmiastowej wykonalności, co w sprawach z zakresu prawa pracy sąd winien był czynić z urzędu (art. 477<sup>2</sup> § 1 k.p.c.). Europejskie postępowanie nakazowe nie przewiduje w swej treści żadnych odrębności z uwagi na charakter sprawy, w której się toczy.

Doręczenie wydanego nakazu zapłaty może nastąpić zgodnie z przepisami wewnętrznymi obowiązującymi w państwie członkowskim, gdzie nakaz zapłaty jest wydany, jednakże przy uwzględnieniu minimalnych standardów doręczeń przewidzianych w art. 13, 14 i 15 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady nr 1896/2006.

---

<sup>50</sup> Formularz E – załącznik V rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady nr 1896/2006.

Po uprawomocnieniu się europejskiego nakazu zapłaty i sprawdzeniu dowodu jego doręczenia sąd, który wydał europejski nakaz zapłaty przy użyciu „formularza G”<sup>51</sup>, niezwłocznie stwierdza jego wykonalność z urzędu (art. 18 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady nr 1896/2006 i art. 796<sup>6</sup> § 1 k.p.c.). Stwierdzenie wykonalności nastąpi poprzez nadanie orzeczeniu klauzuli wykonalności. Postanowienie orzekające o wykonalności europejskiego nakazu zapłaty może być zaskarżone zażaleniem (art. 796<sup>7</sup> k.p.c.).

Powód będąc w posiadaniu europejskiego nakazu zapłaty, który stał się wykonalny w państwie członkowskim jego wydania, zgodnie z art. 1153<sup>4</sup> k.p.c., chcąc rozpocząć egzekucję na terytorium RP, zobowiązany jest uzyskać klauzulę wykonalności. Klauzulę wykonalności nadaje sąd rejonowy ogólnej właściwości dłużnika, a jeżeli tej właściwości nie można ustalić – sąd rejonowy, w którego okręgu ma być wszczęta egzekucja (art. 1153<sup>5</sup> k.p.c.). Samo postępowanie w sprawie nadania klauzuli wykonalności europejskiemu nakazowi zapłaty będzie ograniczone jedynie do formalnego sprawdzenia jego elementów, bez możliwości m.in. ze strony dłużnika przedstawienia swego stanowiska w sprawie (art. 1156<sup>6</sup> k.p.c.). Maksymalne uproszczenie w tym zakresie postępowania zwalnia z konieczności wszczynania jakichkolwiek postępowań pośrednich, mających na celu uznanie orzeczenia, realizując tym samym nadrzędny z celów tego postępowania<sup>52</sup>.

#### IV. PROCEDURA ODWOŁAWCZA

Europejskie postępowanie nakazowe, będąc przede wszystkim ukierunkowane na szybkie załatwienie sprawy, nie przewiduje rozbudowanego systemu odwoławczego. Strona pozwana kwestionując prawidłowość wydanego nakazu zapłaty, może wnieść sprzeciw, korzystając w tym przypadku z „formularza F”<sup>53</sup>, w terminie 30 dni od dnia otrzymania odpisu nakazu. O ile ustawodawca europejski uzależnił wszczęcie europejskiego postępowania nakazowego od wniesienia przez podwoda pozwu w odpowiedniej technicznie formie („formularz A”), o tyle wniesienie sprzeciwu przez odwołującego może nastąpić również w zwykłej formie pisemnej, bez użycia wskazanego formula-

---

<sup>51</sup> Załącznik VI rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady nr 1896/2006.

<sup>52</sup> Punkt 9 wstępu rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady nr 1896/2006.

<sup>53</sup> Załącznik V rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady nr 1896/2006.

rza<sup>54</sup>. Merytorycznie sprzeciw może się również ograniczać wyłącznie do zakwestionowania przez odwołującego zasadności wydanego nakazu zapłaty. Niedoskonałością stworzonej procedury jest niemożność zakwestionowania przez pozwanego jedynie części wydanego nakazu. Wniesiony sprzeciw zawsze będzie odnosił się do całości roszczenia.

Zgodnie z art. 17 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady nr 1896/2006 oraz jego polskim odpowiednikiem – art. 505<sup>19</sup> § 1 k.p.c. wniesienie sprzeciwu powoduje, że europejski nakaz zapłaty traci moc. Nie ma potrzeby w tej sytuacji wydawania jakiegokolwiek orzeczenia uchylającego nakaz zapłaty, albowiem prawidłowo wniesiony sprzeciw powoduje, iż traci on moc z urzędu.

Wniesienie przez pozwanego sprzeciwu zgodnie ze wskazanymi powyżej przepisami może spowodować, że postępowanie zostanie umorzone bądź sprawa zostanie przekazana do postępowania zwykłego.

Pierwsza z sytuacji zaistnieje w przypadku, gdy powód wyraźnie zażądał zakończenia postępowania na wypadek wniesienia przez pozwanego sprzeciwu, czy to już w samym pozwie, czy też odrębnym oświadczeniu złożonym przed wydaniem europejskiego nakazu zapłaty<sup>55</sup> (art. 17 ust. 1 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady nr 1896/2006). Wówczas sąd orzekający zgodnie z art. 505<sup>19</sup> § 4 k.p.c. na posiedzeniu niejawnym umorzy postępowanie, orzekając o jego kosztach, jak przy cofnięciu pozwu. Na postanowienie o umorzeniu postępowania zgodnie z art. 394 § 1 k.p.c. (jako kończące postępowanie w sprawie) przysługuje zażalenie.

W przypadku zaś braku oświadczenia powoda o zakończeniu postępowania przewodniczący zarządzeniem (art. 201 k.p.c.) przekaże sprawę do rozpoznania w „zwykłym postępowaniu”.

Dla spraw z zakresu prawa pracy „zwykłe postępowanie” będzie i tak postępowaniem odrębnym przewidzianym dla tej kategorii spraw. Termin bowiem „zwykłe postępowanie” nie oznacza, iż organ orzekający bezwzględnie rozpoznaje sprawę z pominięciem jakichkolwiek procedur szczególnych przewidzianych w prawie krajowym<sup>56</sup>. Przepis art. 505<sup>19</sup> § 1 k.p.c. wprost

---

<sup>54</sup> M. A r c i s z e w s k i, *Europejski nakaz zapłaty*, „Monitor Prawniczy” 2008, nr 1.

<sup>55</sup> Ł. G o Ź d z i a s z e k, *Pozew i sprzeciw w postępowaniu w sprawie europejskiego nakazu zapłaty*, „Radca Prawny” 2008, nr 3, s. 35.

<sup>56</sup> Bliżej – opinia Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego w sprawie propozycji rozporządzenia Parlamentu Europejskiego oraz Rady ustanawiającego procedurę europejskiego nakazu zapłaty COM (2004) 173 końcowy/3-2004/0055 (COD), Dz.Urz.UE C.2005.221.77 pkt 4.12.



wskazuje, iż sąd rozpoznaje sprawę we właściwym trybie, a w przypadkach wskazanych w ustawie według przepisów o postępowaniach odrębnych, z wyłączeniem przepisów o postępowaniu nakazowym i upominawczym.

Wątpliwości budzi jednak możliwość rozpoznania sprawy z zakresu prawa pracy w postępowaniu uproszczonym. Ostatecznie w orzecznictwie przesądzono możliwość stosowania przepisów kodeksu postępowania cywilnego o postępowaniu uproszczonym w sprawach z zakresu prawa pracy<sup>57</sup> i procedura ta jest wykorzystywana pomimo licznych głosów krytyki<sup>58</sup>.

Przepisy kodeksu postępowania cywilnego nie wyłączają również takiej możliwości i w takiej sytuacji procesowej (wyłącznie dotyczy jedynie postępowania upominawczego i nakazowego), jednakże bezcelowe byłoby ponowne wydawanie nakazu zapłaty<sup>59</sup>. Pozwany raz kwestionując wydany nakaz zapłaty, z pewnością uczyniłby to ponownie, a samo postępowanie uległoby nadmiernemu wydłużeniu.

Zarówno przepisy rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady nr 1896/2006, jak i przepisy kodeksu postępowania cywilnego nie regulują sytuacji, kiedy wniesiony przez pozwanego sprzeciw będzie spóźniony, strona nie uzupełni jego braków w wyznaczonym terminie bądź też z innych przyczyn będzie on niedopuszczalny. Zgodnie z art. 505<sup>15</sup> § 2 k.p.c. przepisów dotyczących innych postępowań odrębnych nie stosuje się (i tak m.in. art. 504 k.p.c.) i nie mogą one znaleźć zastosowania nawet przy wykorzystaniu analogii. Brak wprost podstawy prawnej w takiej sytuacji procesowej będzie zmuszał organ orzekający do odrzucenia sprzeciwu na podstawie przepisu art. 370 k.p.c., co bacząc na szczególność uregulowania europejskiego postępowania nakazowego, nie jest zabiegiem w pełni prawidłowym. Od strony formalnej powstanie również problem użycia odpowiedniego formularza, albowiem rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady nr 1896/2006 dla tego typu decyzji procesowych nie przewiduje osobnego druku. Zaskarżalność przez pozwanego decyzji sądu o odrzuceniu sprzeciwu będzie wynikać z art. 394 § 1 k.p.c. (jako kończące postępowanie w sprawie).

---

<sup>57</sup> Por. uchwała SN z dnia 6 marca 2003 r., sygn. III PZP 2/03, OSNP 2003/15/350.

<sup>58</sup> P. M r o c z k o w s k i, Głosa do uchwały SN z dnia 6 marca 2003 r., sygn. III PZP 2/03, „Przegląd Sądowy” 2004, nr 9; Telenga Przemysław – Głosa do uchwały SN z dnia 6 marca 2003 r., sygn. III PZP 2/03, „Monitor Prawny” 2005, nr 7.

<sup>59</sup> J. P i s u l i Ń s k i, *Europejski nakaz zapłaty*, „Europejski Przegląd Sądowy” styczeń 2008, s. 11-12.

Dodatkowo w chwili wniesienia sprzeciwu referent sprawy stanie przed koniecznością ustalenia właściwej opłaty.

Przy obecnym kształcie ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych przede wszystkim powstanie pytanie, czy wniesiony przez skarżącego sprzeciw w ogóle będzie podlegał opłacie, pomijając już w tym zakresie rozważania, czy europejski nakaz zapłaty został wydany z powództwa pracownika czy pracodawcy. Zgodnie z art. 3 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych opłacie podlega pismo, jeżeli przepis ustawy przewiduje wyraźnie jej pobranie (nie domniemywa się obowiązku opłaty<sup>60</sup>). Brak zatem bezpośredniego wskazania obowiązku jej uiszczenia oznacza, że wniesiony przez pozwanego sprzeciw jest wolny od opłat.

Szczególnym trybem odwoławczym od europejskiego nakazu zapłaty jest możliwość wniesienia przez pozwanego (który nie złożył w terminie 30 dni sprzeciwu) wniosku o ponowne zbadanie europejskiego nakazu zapłaty przez sąd właściwy w państwie członkowskim, jeżeli:

– nakaz został doręczony wprawdzie zgodnie z dyspozycją art. 14 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady nr 1896/2006, jednakże doręczenie nie nastąpiło w odpowiednim czasie umożliwiającym mu przygotowanie się do obrony, bez winy z jego strony, lub

– pozwany nie miał możliwości sprzeciwienia się roszczeniu z powodu siły wyższej lub z powodu nadzwyczajnych okoliczności, które były przez niego niezawinione.

Warunkiem jednakże uwzględniania tych okoliczności jest konieczność niezwłocznego podjęcia przez niego działań (art. 20 ust. 1 pkt a i b w/w rozporządzenia). Termin „niezwłocznie” nie został przez ustawodawcę wspólnotowego sprecyzowany. Należałoby zatem przyjąć na wzór art. 169 § 1 k.p.c., że termin jednego tygodnia jest najbardziej adekwatny.

Dodatkowo art. 20 ust. 2 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady nr 1896/2006 przewiduje również możliwość złożenia przez pozwanego takiego wniosku w przypadku, gdy wydanie nakazu było w sposób oczywisty błędne w świetle wymogów niniejszego rozporządzenia lub ze względu na inne wyjątkowe okoliczności. O ile ustalenie błędów europejskiego nakazu zapłaty wydanego wbrew przesłankom wynikającym z rozporządzenia, będzie

---

<sup>60</sup> Komentarz do art. 3 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. 2005, Nr 167, poz. 1398), w: A. G ó r s k i, L. W a l e n t y n o w i c z, *Koszty sądowe w sprawach cywilnych. Ustawa i orzeczenie. Komentarz praktyczny*, wyd. II, Warszawa: Wolters Kluwer Polska – Oficyna 2008.

stosunkowo działaniem łatwym, o tyle ponowne „użycie” przez ustawodawcę wspólnotowego niedookreślonego zwrotu w postaci „innych wyjątkowych okoliczności” będzie już stwarzać problemy orzecznicze. Należy zasygnalizować również, że w ramach tak wszczętego postępowania będzie zachodziła konieczność wysłuchania przez sąd powoda na rozprawie bądź też poprzez złożenie przez niego oświadczenia na piśmie (art. 505<sup>20</sup> § 3 k.p.c.). Nadto sąd orzekający w ramach niniejszego postępowania, ale na wniosek pozwanego będzie mógł alternatywnie ograniczyć postępowanie wykonawcze do środków zabezpieczających, uzależnić wykonanie od zabezpieczenia złożonego przez sąd lub w wyjątkowych przypadkach zawiesić postępowanie (art. 23 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady nr 1896/2006). Każdorazowo sąd będzie orzekał postanowieniem, na które przysługuje zażalenie (art. 505<sup>20</sup> § 4 k.p.c.).

Krytycznie należy ocenić brak ustalenia przez ustawodawcę wspólnotowego ostatecznego terminu umożliwiającego uchylenie prawomocnego nakazu zapłaty w tym nadzwyczajnym postępowaniu odwoławczym. Pewność obrotu prawnego wymaga bowiem takiej regulacji.

Przewidziane w rozporządzeniu Parlamentu Europejskiego i Rady nr 1896/2006 procedury odwoławcze stanowią wyczerpujące katalogi środków zaskarżenia europejskiego nakazu zapłaty. Z uwagi na autonomiczny i całkowicie niezależny charakter niniejszego postępowania wykluczona jest możliwość stosowania w tym postępowaniu nadzwyczajnych środków zaskarżenia istniejących w uregulowaniach wewnętrznych państw członkowskich (np. instytucji wznowienia postępowania).

\*

Oceniając całościowo europejskie postępowanie nakazowe, zauważyć należy, że idea postępowania polegająca na uproszczeniu, przyspieszeniu oraz ograniczeniu kosztów procesu sądowego w sprawach transgranicznych dotyczących bezspornych roszczeń pieniężnych, dzięki stworzonej procedurze ma szansę realizacji. Sformalizowanie postępowania bezsprzecznie sprzyja jego przyspieszeniu i prostocie, jednakże sama wiedza stron postępowania o możliwości zainicjowania dochodzenia swych roszczeń w tej właśnie formie budzi wątpliwości (w szczególności w sprawach pracowniczych). Dążenie również do „automatycznego przetwarzania danych” rodzi obawy rzetelnego postępowania, a w szczególności może prowadzić do wydania błędnych orzeczeń, zaś

w konsekwencji i odpowiedzialności odszkodowawczej państwa<sup>61</sup> (art. 424<sup>1</sup> k.p.c.). Oparcie orzeczenia sądowego jedynie na twierdzeniach powoda i opisanych przez niego środkach dowodowych, rodzi niebezpieczeństwo wydania „niesprawiedliwych orzeczeń”. Stworzony rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady nr 1896/2006 mechanizm odwoławczy, może okazać się niewystarczający w celu likwidacji błędnych orzeczeń z obrotu prawnego.

Sama jednakże możliwość wykorzystania stworzonej procedury w sprawach z zakresu prawa pracy, daje w szczególności pracownikom realną szansę uzyskania szybkiej ochrony dochodzonych przez nich roszczeń.

#### EUROPEAN ORDER FOR PAYMENT PROCEDURE IN CASES OF INDIVIDUAL LABOUR LAW

#### S u m m a r y

European order for payment procedure has been part of the Polish civil procedure since 1 July, 2009, and it is a result of intensive Europeanization of the Polish adjective law. Newly created, the separate procedure provides an alternative to domestic procedures. If the new rules of proceedings are to be benefited from, one has to determine whether a given case belongs to the transborder body of cases and the subject of procedure meets the criteria spelled out in Article 4 of regulation no. 1896/2006 by the European Parliament and Council. The fulfilment of the above conditions permits a full utilization of the new „kind” of procedure in cases pertaining to labour law.

*Translated by Tomasz Palkowski*

**Słowa kluczowe:** europejski nakaz zapłaty, nakaz zapłaty, postępowanie odrębne, sprawa transgraniczna.

**Key words:** European order for payment procedure, order to pay, separate proceedings, transborder case.

---

<sup>61</sup> Por. wyrok SN z dnia 3 października 2007 r., sygn. IVCNP 70/07, OSNC zbiór dodatkowy 2008 C, s. 90; wyrok ETS z dnia 30 września 2003 r., sygn. C 224/01 Lex nr 193746.